



PRAWA AUTORSKIE I OCHRONA WIZERUNKU W INTERNECIE



W KWARTALNIKU M. IN.:

- LEGALNE KORZYSTANIE Z ZASOBÓW INTERNETU
- KONSEKWENCJE NARUSZANIA PRAW AUTORSKICH
- WIZERUNEK W INTERNECIE

WIRTUALNY ŚWIAT, REALNE KONSEKWENCJE

W Internecie znajdują się obecnie miliardy utworów – zdjęć, filmów, czy muzyki. Co sekundę ktoś umieszcza swoje dzieła w sieci. Nieustannie setki tysięcy ludzi pobiera i przegląda materiały znajdujące się w Internecie. Sami umieszczamy memy, zdjęcia, rolki, tiktoki, snapy ... Nie zastanawiamy się nad tym na co dzień, ale Internet nie jest oderwany od rzeczywistości prawnej.

Niestety prawo nie zawsze nadąża za zmianami w świecie wirtualnym, ale pamiętać należy, że podejmując jakiegokolwiek działania w świecie wirtualnym, możemy za nie odpowiedzieć w świecie rzeczywistym. Odwrotnie też jesteśmy chronieni w świecie rzeczywistym, gdy nasze prawa autorskie czy dobra osobiste są naruszane wirtualnie.

CZYM JEST UTWÓR?

Prawami autorskimi objęte są utwory. Czym zatem jest taki utwór? Prawo autorskie definiuje go, jako każdy przejaw twórczej działalności człowieka, jeśli ma indywidualny charakter. Jest ustalony w jakiegokolwiek postaci bez znaczenia na jego wartość, przeznaczenie i sposób wyrażania. To inaczej - rezultat pracy twórczej człowieka, wyjątkowy, oryginalny i indywidualny. Utwór może być np. artystyczny, muzyczny, literacki, malarski, architektoniczny, fotograficzny, graficzny, czy programistyczny itp.

Utworem będzie obraz, kompozycja muzyczna, układ choreograficzny, rolka na Instagramie, ale też nasze autorskie notatki, wypracowania czy zestawienia, jeśli zawierają ten element indywidualności. Prawu autorskiemu nie podlegają za to: znaki (np. drogowe) i symbole państwowe, dokumenty i materiały urzędowe, a także krótkie informacje prasowe. Często, kiedy ktoś mówi o utworze, używa nazwy "dzieło", co nie zawsze znaczy to samo, ale potocznie można tak mówić.



KIEDY UTWÓR JEST OBJĘTY OCHRONĄ PRAWNĄ?

Jeśli dzieło spełnia warunki uznania go za utwór, zawsze jest objęte ochroną praw autorskich i bez znaczenia jest to, czy jest publikowany w sieci na naszym profilu, czy jest np. w naszym zeszycie. Nie ma znaczenia, w jaki sposób oznaczymy utwór jako naszą własność. Jest to ważne biorąc pod uwagę ilość różnych treści w sieci, ich dostępność i możliwość wielokrotnego powielania przez chociażby opcje „share”.

Prawa autorskie występują jako **prawa osobiste** (takie, których nie można się zrzec, sprzedać, nie wygasają - w skrócie chronią ich autora) i **majątkowe** (takie, które możemy sprzedać, licencjonować, oddać - dające korzyści ze stworzenia utworu). Oznacza to nie tylko, że nasze utwory są chronione, ale też to, że my musimy uważać, jak korzystamy z utworów innych osób, aby nie naruszyć tych praw. Prawo autorskie chroni autora przed wykorzystaniem jego dzieła bez pozwolenia albo do celu, który jest sprzeczny z jego poglądami czy uwłaczający mu. To autor powinien czerpać korzyści ze swojej pomysłowości i to on decyduje kto, kiedy i w jakim celu może czerpać zyski z jego twórczości. Wykorzystywanie, czy naruszanie czyichś treści bez zgody twórcy jest przestępstwem oraz wiąże się z odpowiedzialnością finansową – odszkodowawczą.

KIEDY LEGALNIE MOŻNA WYKORZYSTAĆ UTWÓR?

Najprościej - wtedy, kiedy mamy zgodę autora np. w postaci oświadczenia lub licencji. Także wtedy, kiedy prawa autorskie, majątkowe wygasły, czyli 70 lat po śmierci autora. Jednak pamiętajmy, by to wykorzystanie nie było prześmiewcze tak, by przy okazji nie naruszyć dóbr osobistych rodziny autora. Możemy z utworu korzystać też do tzw.

dozwolonego użytku publicznego. Taki dozwolony użytek ma dwie postaci:

1. **użytek prywatny**, czyli np. pożyczenie komuś książki, filmu, czy odtworzenie muzyki na domówce.
2. **prawo cytatu**. To sytuacja, w której można legalnie wykorzystać fragment lub cały utwór bez zgody twórcy. Z prawa cytatu można skorzystać, kiedy użycie fragmentu utworu jest odpowiednio uzasadnione (np. w recenzji, tworzeniu karykatur, działalności kabaretowej, parodii odwołującej się do innych utworów, może to być kolaż w postaci filmu stanowiącego kompilację fragmentów cudzych filmów, jako wstęp do naszego dzieła). Ponadto, cytując utwór, zawsze należy oznaczyć autora i podać źródło.



Zwróćmy jeszcze uwagę, że w Internecie rzeczywistość korzystania z praw autorskich np. do programów, grafik, czy kodów źródłowych w dużej mierze opiera się na licencjach. Często są to licencje Creative Commons (CC). Takie licencje określają zasady korzystania z utworów na podstawie prawa autorskiego. Zawsze sprawdzajmy, jak możemy dane dzieło wykorzystać, na jakiej licencji jest ono oparte. Najszersze są licencje CC0, oznaczające, że dzieło np. program trafiło do domeny publicznej i autor nie będzie korzystał ze swoich praw autorskich. Natomiast CC BY oznacza licencję, gdzie możemy dowolnie korzystać z dzieła, ale musimy podać autora. Przykładowo licencja CC ND oznacza taką sytuację, gdzie z utworu możemy korzystać tylko w oryginalnej wersji i nie można na nim tworzyć innych utworów lub dokonywać zmian. Uwagi wymaga też tworzenie tzw. utworów zależnych, czyli odtwórczej działalności np. tłumaczenia, opracowania, czy adaptacji piosenki, które są oparte na oryginałach. Korzystanie z nich zależne jest od zgody twórcy utworu oryginalnego, chociaż dzieło może też pochodzić z domeny publicznej. Utwór zależny też objęty jest ochroną prawa autorskiego.



JAKIE SĄ KONSEKWENCJE ZA NARUSZENIE PRAW AUTORSKICH?

Najczęściej występującymi naruszeniami praw autorskich w Internecie są: **piractwo i plagiat**. Pamiętajmy, że serwisy internetowe często zrzekają się odpowiedzialności za naruszenie praw autorskich przenosząc tę odpowiedzialność na użytkowników korzystających z np. Youtube.

Są też serwisy, które wykorzystują nieświadomość użytkownika. Użytkownik pobierając jakiś plik np. muzyczny – nie wie, że równocześnie udostępnia go dalej, a to już wykracza poza dozwolony użytek prywatny, np. Torrenty. Dlatego czytamy licencje i zgody, które wyrażamy w sieci. **Naruszenie praw autorskich w Internecie może skierować na nas odpowiedzialność karną, jak i cywilną – odszkodowawczą**. Autor utworu może bowiem na drodze cywilnej zażądać od osoby, która naruszyła jego prawa autorskie:

- zaprzestania działania naruszającego jego prawa np. usunięcia mema, czy zdjęcia;
- usunięcia skutków naruszeń np. poprzez złożenie oświadczenia o faktycznym autorze;
- wydania uzyskanych korzyści np. ze streamingu, czy wejść na portal;
- naprawienia szkody na zasadach ogólnych lub zapłaty sumy równej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które twórca otrzymałby za udostępnienie utworu;
- zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Odpowiedzialności karnej podlegają natomiast osoby, które przywłaszczyły sobie autorstwo cudzego utworu poprzez sugerowanie, że to oni są autorami lub wprowadzają w błąd co do tego, kto jest naprawdę autorem, nie informując o autorstwie lub rozpowszechniając utwory bez zgody właściciela, bezprawnie kopiując utwory i np. je sprzedając. Karą za takie naruszenie może być grzywna, kara ograniczenia wolności, a nawet kara pozbawienia wolności.

Ostateczna decyzja zależy do sądu, który rozpatruje wagę czynu i wiele innych okoliczności. Pamiętajmy zatem, że skopiowanie cudzego zdjęcia, filmu, wykorzystanie wpisu na blogu, czy grafiki są taką samą kradzieżą jak zabranie przedmiotu.



PRZYKŁAD

Marcin wrzucił do sieci dwa odcinki "Tytusa, Romka i Atomka". Umieścił je na amerykańskim serwerze. Czy grozi mu odpowiedzialność? Niestety TAK. Udostępnienie dwóch odcinków kreskówki jest czynem zabronionym - należą one do studia nagraniowego EGoFILM.



CO TO JEST WIZERUNEK?

Wizerunek nie dotyczy tylko ludzi, ale też rzeczy, firm, czy przedsiębiorców. Wizerunek powszechnie i potocznie rozumiany to inaczej podobizna osoby, czy rzeczy utrwalona w postaci obrazu, rysunku, fotografii, nagrania wideo. Sąd Najwyższy potwierdził, że aby wizerunek był objęty ochroną, musi być wykonany tak, aby dawał możliwość identyfikacji osoby

przedstawionej, bez względu na sposób ujęcia (z przodu, z boku). Jednak wizerunek to nie tylko wygląd, jak mogłoby się wydawać, ale też sposób postrzegania osoby, czy firmy przez innych ludzi. Na sposób postrzegania człowieka składa się kilka podstawowych czynników: wygląd zewnętrzny, zachowanie i charakter oraz życiorys (historia życia, osiągnięcia).

JAK CHRONIONY JEST NASZ WIZERUNEK?

Wizerunek chroniony jest zarówno przez przepisy Kodeksu Cywilnego o ochronie dóbr osobistych – mówi o nim wprost art. 23 Kodeksu Cywilnego, jak i przez ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a także przepisy o ochronie danych osobowych.

Wizerunek zaliczany jest do dóbr osobistych i podlega ochronie niezależnie od tego, czy w skutek bezprawnego posłużenia się nim doszło naprawdę do naruszenia dóbr osobistych człowieka, czy tylko zagrożenia takim naruszeniem.

Art. 24 Kodeksu Cywilnego mówi, że ten, czyjego dobro osobiste (np. właśnie wizerunek) zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie naruszenia może on także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności żeby **złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie**, np. przeprosiła. Na zasadach przewidzianych w Kodeksie można również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Czyli jeśli ktoś umieści nasze zdjęcie lub film na portalu społecznościowym – w pierwszej kolejności możemy od niego żądać, aby tę publikację usunął. Możemy też zażądać, by w miarę swoich możliwości spowodował ich usunięcie przez osoby, które takie zdjęcie, czy nagranie pobrały (aczkolwiek jest to trudne do wyegzekwowania, ponieważ musimy mieć świadomość, że to co raz trafiło do sieci – może nigdy z niej nie zniknąć). Możemy też chcieć umieszczenia w miejscu publikacji zdjęcia, po jego usunięciu – przeprosin o określonej treści. Często koszty usunięcia naruszeń, umieszczenia odpowiednich przeprosin, a przede wszystkim zadośćuczynienia są bardzo duże. W ekstremalnych sytuacjach kiedy film lub zdjęcie znieważa osobę, która na nim się znajduje, np. ukazuje osobę w sytuacji poniżającej albo jest przeróbką mającą na celu obrażenie, czy wyśmianie osoby, w grę może wejść także odpowiedzialność karna z art. 212 za zniesławienie i art. 216 Kodeksu Karnego za znieważenie. Takie czyny są ścigane z oskarżenia pokrzywdzonego, który może wnieść tzw. **prywatny akt oskarżenia do Sądu**.



Ochronę wizerunku gwarantuje nam także prawo autorskie. W art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych czytamy, że „rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej”. Dobrem chronionym przez wspomniany wyżej przepis jest „autonomia każdej osoby w zakresie swobodnego rozstrzygnięcia, czy i w jakich

okolicznościach jej wizerunek może być rozpowszechniony” (wyrok SA w Krakowie z 19.12.2001 r., I ACa 957/01). Co to znaczy **rozpowszechniony**? Czyli tworzymy taką możliwość, że z wizerunkiem zapozna się bliżej nieokreślona grupa osób. Zatem, aby nasz wizerunek ktoś mógł rozpowszechnić, np. przez publikację na portalu społecznościowym, czy abyśmy my mogli taki wizerunek umieścić – musimy mieć zgodę osoby „uwiecznionej”. Zgody takiej nie możemy się domyślać bo np. ktoś nie sprzeciwił się po opublikowaniu zdjęcia na portalu, czy pozwolił zrobić sobie zdjęcie telefonem. To, że ktoś zgodził się żebyśmy mu zrobili zdjęcie nie oznacza, że zgodził się też, aby trafiło ono na jego walla,

czy do relacji na portalu. Ta zgoda ma być wyraźna i na tę konkretną publikację. Nie może być żadnych wątpliwości, co do tego na co zgodziła się osoba z opublikowanego zdjęcia. To osoba, która publikuje, rozpowszechnia wizerunek musi udowodnić, że taka zgodę miała w momencie publikacji. Oczywiście od zasady zgody są wyjątki. Prawo autorskie przewiduje dwa. **Zgody takiej nie musimy mieć wtedy, gdy rozpowszechnienie:**

- dotyczy osoby powszechnie znanej, a wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych (w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych – na przykład zdjęcie członków samorządu uczniowskiego z posiedzenia rady pedagogicznej, w której brali udział);
- dotyczy osoby stanowiącej jedynie szczegół całości, tj. szczegół zdjęcia przedstawiającego zgromadzenie, krajobraz, czy publiczną imprezę.

Uczniów dotyczy najczęściej właśnie ten drugi wyjątek. Chodzi o takie zdjęcia, czy filmy, na których jesteśmy elementem całości, jesteśmy elementem tła, kiedy nasze usunięcie z nagrania, czy zdjęcia nie zmieni znacząco jego wydźwięku, kiedy jesteśmy tylko jedną z wielu osób, czy elementów zdjęcia, np. zdjęcie z koncertu, czy publicznej imprezy organizowanej przez gminę, czy szkołę. Pamiętajmy, że wyjątek ten nie dotyczy wizerunków skadrowanych, czy też takich, w których nasz wizerunek, czy wizerunek danej osoby (czy też osób) jest elementem kluczowym całego zdjęcia, czy nagrania. **Uwaga! Zgoda nie jest zależna od tego czy wizerunek przedstawia nas pozytywnie czy negatywnie.**



Wizerunek jest również daną osobową, czyli informacją o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Oznacza to, że jego przetwarzanie (utrwalanie, publikacja, przechowywanie itp.) przez podmioty takie jak szkoła, gmina, fundacja, czy stowarzyszenie, podlega przepisom Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679

z dnia 27 kwietnia 2016 roku tzw. RODO. Przede wszystkim oznacza to, że do korzystania z wizerunku niezbędne jest istnienie podstawy prawnej – przepisu lub zgody, a na przetwarzającym ciąży szereg obowiązków informacyjnych i z zakresu bezpieczeństwa danych. Osobie zaś przysługuje prawo do złożenia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych oraz roszczenie o zadośćuczynienie. Dlatego szkoły potrzebują zgody ucznia lub jego opiekuna prawnego na publikowanie zdjęć z wizerunkiem ucznia z uroczystości szkolnych, konkursów czy akademii. Natomiast zamieszczenie zdjęć szkolnej klasy, do której uczęszczała dana osoba, zawierających również jej wizerunek na portalu

internetowym stanowi publikację w ramach dozwolonego użytku w rozumieniu art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dodatkowo na takich zdjęciach mamy grupę osób uczęszczających do tej samej klasy szkolnej i poszczególna osoba stanowi jedynie element całości, a tym samym w takim przypadku nie ma konieczności uzyskania zezwolenia na publikację (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I ACa 1452/13).



PRZYKŁAD

Na szkolnej zabawie Tomek zrobił Ani zdjęcie z ukrycia, niestety w bardzo niekorzystnym układzie. Następnie umieścił zdjęcie na swoim profilu z komentarzem, jakie piękne osoby chodzą do jego szkoły. Ania poczuła się bardzo urażona i zawstydzona. Stała się pośmiewiskiem kolegów. Czy może coś zrobić? Tak! Ania może zażądać od Tomka natychmiastowego usunięcia zdjęcia oraz umieszczenia w tym miejscu oświadczenia z przeprosinami oraz informacją, że zdjęcie zostało wykonane i umieszczone bez zgody Ani i każda osoba, która posłuży się fotografią naraża się na odpowiedzialność odszkodowawczą. Jeśli Ania doznała krzywdy przez umieszczenie zdjęcia - ma prawo zażądać od Tomka zadośćuczynienia pieniężnego.



PODSUMOWANIE

Pamiętajmy, że wbrew pozorom **w Internecie nie jesteśmy anonimowi**. Nasze IP może łatwo doprowadzić do nas organy ścigania, które zabezpieczą dowody na poczet postępowania karnego, a nawet cywilnego - jeśli żąda tego pokrzywdzony. Niezależnie, czy mamy „dynamiczne IP”, czy „statyczne” operator internetowy posiada na tyle dokładne dane, że ostatecznie ustali właściciela łącza internetowego. Uważajmy zatem na to, co publikujemy w sieci, jakie zdjęcia umieszczamy i kto się na nich znajduje. Czy nasze koleżanki i koledzy na pewno życzą sobie, aby takie zdjęcia krążyły w sieci, a może dbają o swoją prywatność?

Równocześnie mamy prawo chronić nasz wizerunek w sieci również w relacjach z rodzicami. Rodzice muszą uwzględniać życzenia dzieci, jeśli nie chcą one być obecne na relacjach internetowych z życia rodziny.

W żadnym wypadku nie publikujemy zdjęć obraźliwych, roznegliżowanych czy takich, które mogą obrazić uwiecznione na nich osoby. Ostrożnie podchodzimy do publikacji memów, czy wysyłania linków na nasze wall'e. Pamiętajmy, że umieszczenie zdjęcia na relacji nie oznacza, że za chwilę zniknie ona na zawsze. Przecież nie jesteśmy w stanie uchronić się przed screenem naszej relacji, wykonanym przez innych użytkowników sieci.

Ostrożność powinna być najważniejszym słowem opisującym nasze działania w sieci w odniesieniu do dóbr osobistych i ochrony naszego wizerunku.

Jeśli natomiast to nasze dobra osobiste, czy autorskie zostały naruszone nie załamujemy rąk, ale działamy. Mamy wiele możliwości zgłoszenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, czy ochrony praw przy współdziałaniu z rodzicami. Jeśli zaś nie wiesz, jak sobie poradzić w danej sytuacji, pomocą służą prawnicy w punktach nieodpłatnych porad prawnych, którzy wskażą, jakie rozwiązanie w Twojej sytuacji będzie najlepsze.

O NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ...

Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Jesteś w trudnej życiowej sytuacji, na przykład potrzebujesz pomocy w rozłożeniu długu na raty, w spłacie pożyczek „chwilówek”, masz kłopoty mieszkaniowe, grozi Ci eksmisja, masz problemy pracownicze, z egzekucją alimentów, odziedziczyłeś długi, nie wiesz do jakiego urzędu pójść w swojej sprawie, masz inne problemy związane ze sprawami życia codziennego? **Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji. Darmową pomoc uzyskasz w ponad 1500 punktach w całym kraju.**

O tym gdzie jest najbliższy, dowiesz się:

- a) w starostwie powiatowym
- b) w urzędzie miasta
- c) na stronie internetowej powiatu
- d) w serwisie internetowym: np.ms.gov.pl

Kto może skorzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego?

Każdy, kto znajduje się w sytuacji, w której nie może ponieść kosztów odpłatnej pomocy i złoży takie oświadczenie w punkcie, w którym świadczona jest nieodpłatna pomoc, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie lub nieodpłatna mediacja.

Nieodpłatna pomoc przysługuje także osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą (osoba samozatrudniona), niezatrudniającej innych osób w ciągu ostatniego roku. Nieodpłatna pomoc dla samozatrudnionych przedsiębiorców ma charakter pomocy de minimis.

ZAKRES NIEODPŁATNEJ POMOCY



NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA

- informacja o stanie prawnym lub obowiązkach i uprawnieniach
- wskazanie sposobów rozwiązania problemu prawnego
- sporządzenie projektu pisma (z wyłączeniem spraw w toczących się już postępowaniach), w tym o zwolnienie z kosztów sądowych lub o ustanowienie pełnomocnika
- poinformowanie o kosztach i ryzyku finansowym skierowania sprawy do sądu
- nieodpłatna mediacja
- informacja o możliwościach innej, darmowej pomocy



NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE

- rozpoznanie problemu i udzielenie porady dostosowanej do indywidualnej sytuacji, zwłaszcza w sprawach zadłużenia, mieszkaniowych oraz zabezpieczenia społecznego
- poinformowanie o przysługujących uprawnieniach lub ciężących obowiązkach
- wsparcie w samodzielnym rozwiązywaniu problemu, np. poprzez sporządzenie planu wyjścia z trudnej sytuacji oraz udzielenie pomocy w jego realizacji
- skierowanie do odpowiednich instytucji lub placówek nieodpłatnej pomocy
- nieodpłatna mediacja



NIEODPŁATNA MEDIACJA

- poinformowanie o możliwościach i korzyściach polubownych metod rozwiązywania sporów
- przygotowanie projektu umowy o mediację lub wniosku o przeprowadzenie mediacji
- przygotowanie projektu wniosku o przeprowadzenie mediacji w sprawie karnej
- przeprowadzenie mediacji
- udzielenie pomocy w sporządzeniu do sądu wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem

Ponad połowa punktów nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w Polsce jest prowadzona przez organizacje pozarządowe, jako zadanie publiczne powierzane przez starostów lub prezydentów, w efekcie corocznego, otwartego konkursu ofert.

SURSUM CORDA oznacza „w górę serca!”.
W tym zawołaniu zawiera się cała nasza misja - **pomagać w trudnej sytuacji** i dawać nadzieję na to, że może być lepiej. Dla tych, którzy chcą się angażować i wspierać projekty dobroczynne - tworzymy warunki do skutecznego działania, w klimacie zaufania i czytelnym zasad.

Jedną z form naszej aktywności jest prowadzenie od 2016 r. sieci punktów **nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego i mediacji** oraz edukacja prawna.

Stowarzyszenie Sursum Corda powstało w 2000, z inicjatywy grupy przyjaciół i profesjonalistów, którzy wcześniej - przez 6 lat - angażowali się społecznie jako wolontariusze. Jako organizacja pozarządowa jesteśmy apolityczni, działamy na zasadzie „non profit”, czyli nie dla zysku.

Posiadamy status **organizacji pożytku publicznego**, co oznacza, że możesz przekazać nam 1,5% podatku, który codziennie inwestujemy w mądre pomaganie.

Będzie nam miło, jeśli dołączysz do naszej załogi!



rozlicz
swoją PTT
za darmo

pomoc ma MOC!

1,5% też!

KRS 00000 20382

KRS na SMS
wyślij SMS o treści KRS
na nr 4628, odeślemy Ci
za darmo nasz nr KRS!



Znajdziesz nas na:



www.sc.org.pl